

Poniedziałek, 24.01.2022r.

I.

Temat : Zabawa w karmniku

Czy wiecie co oznacza określenie (mieć) sokole oko?

To znaczy że mamy bardzo dobry wzrok i możemy zauważyć wiele ciekawych szczegółów.

A teraz zabawa

Moim sokolim okiem wypatrzyłem kogoś, kto ma np. skarpetki w kropki i szukasz osób , które mają skarpetki w kropki.

Kogoś kto ma okulary

Kogoś kto ma różową gumkę do włosów. Sam wymyśl kilka przykładów

1. Teraz troszkę popracujemy

Przeczytaj wyrazy napisane wielkimi literami i spróbuj podzielić na sylaby (5 latki) oraz policz głoski (6 latki)

NIEDŹWIEDŹ,

ZAJĄC,

WIEWIÓRKA,

DZIK,

BORSUK,

SARNA,

WILK,

SIKORKA,

SÓJKA,

GIL

<https://www.slideshare.net/thequoks/zwierzta-lene-prezentacja-power-point>

Teraz bardzo ważne zadanie, poproście o pomoc w odczytaniu ważnych informacji o zwierzętach żyjących w lesie i uzyskaj najwięcej informacji o wybranym zwierzęciu np. gdzie mieszka, co lubi jeść, jak spędza zimę, co jest w nim ciekawego. Chociaż pomoc rodziców jest niezbędna, to Ty decydujesz o wyborze ciekawostek. Na zakończenie bardzo proszę o wykonanie pracy plastycznej wybranego zwierzęcia i przesłanie zdjęcia na adres olga.mazur@zarzeczesp.pl

II.

Posłuchaj opowiadania Barbary Szelańskiej i Wykonuj polecenia z karty pracy.

Karty pracy, cz. 2, s. 68–69. (sześciolatki), Karta pracy, cz. 2, s. 59. (pięciolatki)

1. Obejrzyj obrazek.
2. Policz ptaki, które widzisz na obrazku. Czy wiesz, jak się one nazywają?
3. Wskaż obrazki pasujące do tego, co zobaczyła przez swoją lornetkę Pola.
4. Powiedz, jak należy się zachowywać w czasie obserwacji zwierząt zimą.

1. Powiedz, jak leśniczy pomaga zwierzętom przetrwać zimę.
2. Czy dzieci mogą pomagać zwierzętom zimą? Jeśli tak, to w jaki sposób?

• Słuchanie opowiadania.

– Brr! Ale zimno – zawołał gil i usiadł na gałęzi obok sikorki. – Aż zgrabiły mi skrzydełka. Co

za paskudna pogoda! Szaro, buro, ponuro... Trzeba było polecieć do ciepłych krajów, tak jak

inne ptaki.

– Może masz rację, ale bocian przed wylotem powiedział mi, że to kawał drogi. Leci się i leci,

i leci... On ma duże skrzydła. A my? Wystarczy popatrzeć – powiedziała sikorka i nastroszyła piórka.

– Tak źle i tak niedobrze. Tam jest ciepło, jest dużo jedzenia, ale to daleko! A tu? Co chwilę

pada – dodał zasmucony gil. – Jak nie śnieg, to deszcz. I na dodatek słyszałem od kuzynki, że

podobno nadciągają tęgie mrozy.

– Witajcie, kochani – przerwała rozmowę nadlatująca jemiołuszka i usadowiła się między sikorką a gilem. – No, pogoda nas nie rozpieszcza w tym roku! I chyba kiszki grają mi marsza! Zjadłabym coś...! O, zobaczcie! Mazurek leci do nas! Może on wie, gdzie można znaleźć coś do jedzenia!

– Dlaczego wy ciągle mylicie mnie z moim kuzynem mazurkiem? Jestem wróblem! Czy to tak trudno zauważyć? Przecież ja jestem większy! – powiedział.

– Widzicie? Aż się gałąź ugięła pode mną! – Po czym dumnie wypiął pierś do przodu. – Na dodatek mam bardziej szare

upierzenie. To teraz nadzwyczaj modny kolor! I mówiłem wam przecież, że nie przepadam za

mazurkiem. Dlatego nie lubię, jak ktoś mnie z nim myli... A chciałem wam właśnie powiedzieć,

gdzie można zdobyć trochę jedzenia – dodał nieco nadąsany.

– Hej, nie gniewaj się. Naprawdę jesteś trochę podobny do mazurka. Nic na to nie poradzę,

że ciągle cię z nim myślę. Może wzrok już nie ten? To teraz powiedz, gdzie można coś zjeść – przepraszającym głosem powiedziała jemiołuszka. – Karmnik od kilku dni świeci pustkami.

– Najlepiej polecieć do piekarni. Jak tam pięknie pachnie świeżym chlebem! Na pewno jakieś okruszki znajdą się dla nas.

– Chyba nie mówisz poważnie – oburzyła się jemiołuszka. – Ptakom nie wolno jeść okruszków. To grozi bólem brzucha albo jeszcze poważniejszą chorobą.

– Sikorko, to może ty polecisz do sklepu i kupisz coś do jedzenia. Musisz być bogata, skoro

nazywasz się sikora bogatka – zawołał gil. – Ludzie właśnie tak robią. Wchodzą do sklepu, kupują wszystko, co im potrzeba, i na koniec płacą. Czasem widzę, że wynoszą całe torby smakołyków! Mogłabyś zrobić tak samo i potem nas czymś poczęstować.

– *Niestety, nie mam pieniędzy ludzkich. Całe moje bogactwo to piękne pióra!*

– *W takim razie musimy polecieć do parku. Na pewno znajdziemy jeszcze trochę koralu jarzębiny albo jagody jemioli – zarządziła jemioluszka. – Uwielbiam jemiolę!*

– *Ale już prawie ciemno – powiedział gil i westchnął. – To chyba nie jest dobry pomysł...*

Zrezygnowane i głodne ptaki skuliły się na gałęzi. Robiło się coraz ciemniej i zimniej. Wszystkie marzyły o jedzeniu... o ziarnach zbóż, jarzębinie. Sikorka nabrała ochoty na pyszną słoninkę z zatopionymi pestkami słonecznika. Wróbel zaś myślał o ziarnach prosa i pszenicy. Nagle,

mimo zapadającego zmroku, zauważył zbliżających się do karmnika chłopca i jego mamę.

– *Zobaczcie, zaraz będzie jedzenie! Hura! – zaćwierkał najgłośniej jak potrafił.*

– *Ale niosą wielką torbę! To będzie prawdziwa uczta! – krzyknęła podekscytowana sikorka.*

Cała czwórka radośnie zatrzepotała skrzydełkami i zaczęła nawoływać ptaki z okolicznych

drzew. Zapowiadał się bardzo miły wieczór.

• Rozmowa na temat opowiadania.

í Jaki problem miały ptaki?

í Dlaczego ptaki nazwały wróbla mazurkiem?

í Jakie pomysły na rozwiązanie swojego problemu miały ptaki?

í Jak myślisz, co chłopiec i mama przynieśli do karmnika?

í Porozmawiaj z kolegą. Zastanówcie się, w jaki sposób można pomagać ptakom w czasie zimy.

<https://www.youtube.com/watch?v=GZT-VcJ3VsE>

2. Ćwiczymy czytanie literki B i U

Do zobaczenia. Pozdrawiam Olga Mazur

III.

Religia

5-ciolatki:

Temat nr 31-str.70-71

Proszę, aby dzieci obejrzały krótki film o zagubieniu i odnalezieniu Pana Jezusa w świątyni jerozolimskiej:

<https://www.youtube.com/watch?v=eKhVUhdDRZg>

Następnie wklejają w podręczniku historię obrazkową o tym wydarzeniu. Elementy do wklejanki znajdują się na końcu podręcznika-str.141

6-ciolatki:

Temat nr 29 -str.66-67

Proszę, aby dzieci obejrzały filmową wersję biblijnego wydarzenia, jakim było ofiarowanie Dzieciątka Jezus w świątyni:

<https://www.youtube.com/watch?v=GmAtiWigIVM>

(fragment trwający niecałe 2 minuty-należy odczytać dziecku pojawiające się napisy oraz wyjaśnić kim są pokazywane postaci)

Bardzo proszę o wysłuchanie piosenki pt. „Wy jesteście na ziemi światłem mym...”:

<https://www.youtube.com/watch?v=R84GaDQ7Pn4>

Następnie dzieci rysują w podręczniku świecę-str.67 (Można pokazać świecę gromnicę lub chrzcielną).

Ewa Wiejak

IV.

Język angielski:

Sports

Obejrzyj film z historyjką:

<https://www.youtube.com/watch?v=hS0xdZj7pYg>

Uczymy się nazw sportów poprzez zabawę, pokazując czynności związane z danym sportem.

Następnie mówimy co to za sport zaczynając zdanie od: It's... (np. „It's football”).

Zachęcamy

dziecko aby pokazało wszystkie sporty. Możemy to robić, posiłkując się piosenkami,

dostępny w Internecie – np. Sports song

<https://www.youtube.com/watch?v=tgUSHk6JaTY> (tu jest troszkę więcej nazw sportów)

Można wykorzystać słownictwo:

Golf - golf

Basketball - koszykówka

Volleyball – siatkówka

Tennis - tenis

Hockey – hokej na lodzie

Football – piłka nożna

Aby przećwiczyć słownictwo, można skorzystać z zabawy ze strony

<https://www.youtube.com/watch?v=D2UHIRZdVu4>

Pozdrawiam. Mateusz Wojas

V.

1). Posłuchajcie piosenki:

„Ptaszek” https://www.youtube.com/watch?v=D3OTmJJ_Bk4

2). Teraz proszę popatrzcie na obrazek z ptaszkiem, który jest u nas zimą. (**Załącznik 1**)

Czy pamiętacie jak się nazywa? Pokolorujcie gila. **załącznik 2.**

Pozdrawiam, Anna Zgodzińska

Załącznik 1



Załącznik 2

